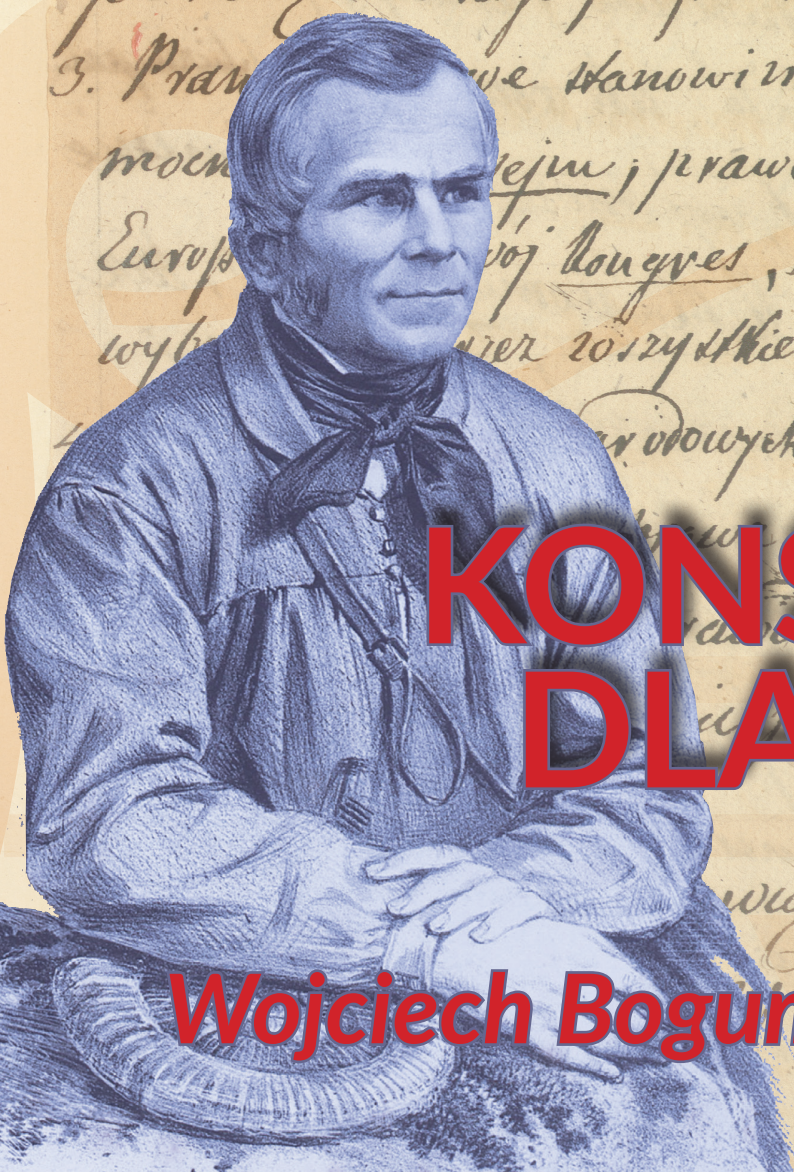


Niektóre myśli do prawa ustalające
go wieczny pokój w Europie.

Pax data in has leges. Liv.

- Myśl 1. W obliczu Boga i prawa wszyscy ludzie,
a zatem i wszystkie narody są sobie równymi.
2. Rękojmią równości ludzi składających jeden naród,
będą prawa narodowe; rękojmią zaś równości narodów
europejskich, będą prawa europejskie; ^{które} mające stanowić
podstawę wiecznego przymierza w Europie.
3. Prawa narodowe stanowi naród przez swoich pełno-
mocników; prawa zaś europejskie stanowi
Europejski Kongres, złożony z pełnomocników
wszystkich europejskich narodów.



PROJEKT KONSTYTUCJI DLA EUROPY

30.04.1831

Wojciech Bogumił Jastrzębowski

Niektóre myśli do prawa ustalającego wieczny pokój w Europie

Pax data in has leges. Liviusz

Myśl 1. W obliczu Boga i prawa wszyscy ludzie, a zatem i wszystkie narody są sobie równymi.

2. Rękojmnią równości ludzi, składających jeden naród, będą prawa narodowe, rękojmnią zaś równości narodów europejskich będą prawa europejskie, które mają stanowić podstawę wiecznego przymierza w Europie.

3. Prawa narodowe stanowi naród przez swoich pełnomocników, czyli sejm, prawa zaś europejskie stanowi Europa przez swój Kongres, złożony z pełnomocników wybranych przez wszystkie narody.

4. Podstawą praw narodowych jako i europejskich będą prawa natury czyli prawa boskie, przedmiotem zaś ich będzie ludzkość i sprawiedliwość.

5. Zasadą w stanowieniu praw będzie większość zdań ustawodawców.

6. Stróżem i wykonawcą praw narodowych będzie patriarcha, wybrany przez naród; stróżem zaś i wykonawcą praw europejskich będzie sam Kongres.

7. Dotychczasowe granice jeograficzne krajów (główna przyczyna rozlewu krwi europejskiej) znoszą się na zawsze.

8. Tyle będzie patriarchii w Europie, ile jest w niej narodów.

9. Naród składać będą ludzie mówiący jednym językiem bez względu na miejsce ich pobytu w Europie.

10. Nierówna liczba indywiduów, składających narody, nie będzie nadwężała ich równości.

11. Jak dotąd, tak i nadal żyć może w jednej krainie jeden oddzielny albo kilka pomieszanych, lecz niezawisłych od siebie narodów. Naród tak oddzielny, jak pomieszany z drugim ulega tylko swoim prawom narodowym. Naród rozproszony, podobny np. żydowskiemu lub cygańskiemu, ulegać musi nie tylko prawom swoim, lecz i prawom tych narodów, z którymi jest pomieszany; uległość wszakże ta ściągać się tylko będzie

do tych ludzi, którzy by nie chcieli przyjąć za cel swojej edukacji, jaki wskazany jest pod liczbą 31.

12. Wszystkie narody, należące do wiecznego przymierza w Europie, winne są równą uległość prawom europejskim.

13. Urząd patriarchy jest dziedziczny, spadający na tego syna, który najwięcej będzie w stanie odpowiedzieć celowi edukacji wskazanemu pod liczbą 34.

14. Dotychczasowi monarchowie będą mieli pierwszeństwo do urzędów patriarchalnych. Naród nie mający monarchy obierze sobie za patriarchę takiego władcę, który dotąd panował bez narodu, a w niedostatku tego osobę z rodziny monarchicznej, która najprędzej oświadczyła się za wiecznym przymierzem w Europie.

15. Jak wszystkie narody, tak i ich patriarchowie będą sobie równymi w obliczu prawa europejskiego.

16. Patriarcha po objęciu swego urzędu wykona narodowi przysięgę na zachowanie praw religijnych i cywilnych; naród zaś złoży mu nawzajem przysięgę na posłuszeństwo.

17. Prawa narodowe, ustanowione przez sejm w ciągu urzędowania patriarchy, powinny być przez niego potwierdzone, aby zarówno jego, jak naród obowiązywały.

18. Patriarcha, dla tym skuteczniejszego strzeżenia i wykonywania poruczonych mu przez naród praw, wybierze sobie do pomocy ministrów w liczbie wskazanej przez prawo narodowe.

19. Osoba patriarchy, jako piastuna najświętszej po Bogu rzeczy, to jest prawa, jest święta i nietykalna. Obrząz wyrządzona przez kogo bądź patriarsze karana będzie przez Kongres Europejski podług istniejących praw.

20. Za postępowanie patriarchy względem narodu odpowiedzialni będą sami tylko ministrowie, bez których podpisu żadne postanowienie patriarchy nie będzie obowiązujące.

Wszystkie narody należą do wiecznego przymierza w

21. O naruszeniu praw narodowych przez ministrów sejm narodowy uwiadomi Kongres Europejski, który postąpi sobie w tej mierze podług istniejących praw.

22. Rząd narodowy składać się będzie z patriarchy, z ministrów i z urzędników wskazanych wewnętrznym urządzeniem narodowym, które sejm ma przepisać. Mianowanie urzędnika tak jawnego, jak tajnego przeciwko rzeczonemu urządzeniu uważane będzie za pogwałcenie praw narodowych.

23. Patriarcha z ministrami sprawować będzie swoje urzędowania w gospodzie narodowej (stolicy), gdzie także sejm narodowy obowiązany jest mieszać swoje zebrania. Patriarcha lub jeden z ministrów odbędzie corocznie podróż w narodzie dla wglądania, czy wszędzie prawa i postanowienia ściśle są wykonywane. Podróż takowa odbywać się ma najczęściej incognito.

24. Narody zostające od wieków w stosunkach ściślejszej przyjaźni i pobratymstwa mogą według nieprzymuszonego swego życzenia mieć wspólnego patriarchę, który każdemu z nich wykona oddzielnie przysięgę na zachowanie jego praw i kolejno co trzy lata w innego narodu gospodzie ma rezydować. Patriarcha takowy nie przestaje być równym innym patriarchom w Europie.

25. Każdy naród wysyłać będzie równą liczbę pełnomocników na Kongres Europejski, których sejm narodowy ma wybierać.

26. Patriarcha, w razie niezebrania się sejmu, może odwołać pełnomocnika zawodzącego położoną w nim ufność narodu i mianować na jego miejsce innego, który przez następny sejm może być odwołanym lub potwierdzonym.

27. Kongres Europejski będzie nieustającym i co rok ma odbywać swoje czynności w innej gospodzie narodów europejskich, a to według porządku prawnego wskazanego pod liczbą 35.

28. Język najbardziej upowszechniony w Europie będzie językiem dyplomatycznym Kongresu, język zaś narodowy będzie językiem rządowym w każdym narodzie. Patriarcha rządzący kilkoma narodami wydawać będzie postanowienia w języku tego narodu, do którego się stosują.

29. Różnica religii i urodzenia nie będzie pociągała za sobą różnicy praw; każdy zatem człowiek, jakiego bądź wyznania i stanu będzie doznawał równej opieki praw na-

rodowych i europejskich i równe mieć będzie prawo do wszelkich dostojęstw.

30. Prawo do urzędów będą nadawały: rozum, cnota, zasługa, miłość w narodzie i znajomość praw.

31. Celem edukacji narodów połączonych wiecznym przymierzem, będzie doskonalenie człowieka, czyli sposobienie go na użytecznego członka społeczeństwa, utwierdzenie w nim władzy rozumu nad namiętnościami, upowszechnianie znajomości prawa, wpajanie religijnego dla niego uszanowania, na ostatek zaszczepianie rodzinnej miłości między narodami należącymi do przymierza wiecznego. Wspomnienia historyczne zdolne obudzać przeciwne uczucia wzajemnej miłości narodów przedstawiane będą młodzieży jako zabytki barbarzyństwa.

32. Pierwszym obowiązkiem Kongresu Europejskiego będzie ustanowienie praw europejskich, które rozpocząć się mają od artykułu następującej treści: Pokój w Europie jest trwały i wieczny; głównym jego celem będzie zatamować na wieczne czasy rozlew krwi ludzkiej, czyli położyć koniec barbarzyństwu.

33. Wszelka broń wojenna czyli przeznaczona do rozlewu krwi, znajdująca się na ziemi europejskiej, staje się własnością całej Europy. Część jej złożona zostanie w miejscach wskazanych przez Kongres Europejski dla użycia jej w razie potrzeby do bronięcia praw i bezpieczeństwa Europy. Druga zaś część, zbyteczna, zgromadzi się w środkowy punkt tej części świata, gdzie obróconą zostanie na wystawienie świątyni Boga opiekunowi praw i pokoju.

34. Obwód dwumilowy około tego przybytku nazywać się będzie miejscem błogosławionym w Europie, które nie będzie zamieszkanym przez nikogo, lecz przeznaczone być ma na miejsce wychowania synów patriarchów europejskich, których edukacja powierzona będzie najcnotliwszym i najuczciwszym obywatelom Europy wybranym przez Kongres Europejski. Przepisanie ustaw tak dla młodych kandydatów, jak dla ich mistrzów należyć będzie do tegoż Kongresu. Cel edukacji patriarchów będzie ten sam, co i edukacji narodów, prócz tego starać się będą mistrzowie kształcić tak swoich uczniów, żeby życie ich mogło się stać wzorem cnót i dobrego postępowania dla narodów, którymi mają rządzić, żeby sławę swoją zasadzali nie na liczbie ujarzmionych, lecz na liczbie uszczęśliwionych przez siebie ludzi.

35. W przybytku Boga, opiekuna praw i pokoju umieszczone zostaną godła czyli herby wszystkich narodów należących do przymierza, wraz z napisami wy-

Europe, wirnie ię rowną uległość" prawom europejskim.

rażającymi w narodowym i łacińskim języku nazwiska tychże narodów i ich patriarchatów, tudzież datę przystąpienia ich do przymierza wiecznego. Porządek, [w] którym mają być umieszczone te godła, będzie ten sam, w jakim narody przystępowały do przymierza. Jeżeliby zaś wszystkie narody oświadczyły się za wiecznym pokojem w ciągu następnych pięciu lat, poczynając od roku 1831, natenczas nazwiska ich wraz z godłami umieszczone zostaną podług porządku alfabety łacińskiego. Porządek godeł narodowych w przybytku będzie się nazywał porządkiem prawnym, według którego pełnomocnicy narodów na Kongresie Europejskim zasiadać są obowiązani.

36. Naród, który w ciągu dziesięciu lat nie przystąpi do przymierza wiecznego w Europie, a tym bardziej naród, który ma jakich bądź urojonych lub przemocą nabytych pretensji poważy się w tym stawiać opór innemu narodowi, nie będzie uważany za naród europejski, czyli ucywilizowany, lecz za barbarzyński.

37. Naród barbarzyński wyjętym będzie spod opieki praw europejskich dopóki nie przystąpi do wiecznego przymierza.

38. Każdy naród, z której bądź części świata, ma prawo należenia do wiecznego przymierza w Europie i doznawania opieki jego praw.

39. Sprzeciwianie się ze strony władzy samowładnej przystąpieniu narodu do przymierza wiecznego upoważnia tenże naród do uznania takowej władzy za nieprzyjazną sobie, za nieprawą i za obstającą przy „barbarzyńskim krwiolewnym systemacie”.

40. Monarcha stawiający dłużej nad pięć lat opór narodowi do przystąpienia do przymierza wiecznego, nie tylko traci na zawsze wraz ze swoim potomstwem prawo do urzędu patriarchalnego, lecz ogłoszonym zostanie za nieprzyjaciela praw i za nieprzyjaciela ich autora, to jest Boga.

41. Każdemu narodowi, pragnącemu mieć udział w wiecznym przymierzu, a nie mogącemu dostąpić tego szczęścia dla jakich bądź niepokonanych przeszkód, Kongres Europejski zapewnia swoją pomoc lub pośrednictwo.

42. Krzywda wyrządzona prawom jednego narodu należącego do przymierza przez jaki inny naród, tak europejski, jak barbarzyński, będzie uważana za krzywdę praw całej Europy.

43. Zamach na zniszczenie wiecznego przymierza lub myśl oderwania choć jednego narodu od tego świę-

tego związku poczytana będzie za krzywdę praw europejskich.

44. Obmyślenie sposobów do wynagrodzenia krzywd wyrządzonych prawom europejskim należeć będzie do Kongresu, w czym podług istniejących praw ma sobie postępować.

45. Przechowywanie broni wojennej czyli krwawej, choćby w najmniejszej ilości, w miejscach nie wskazanych przez Kongres Europejski, będzie uważane za zamach na zniszczenie przymierza wiecznego, a tym samym za krzywdę praw europejskich.

46. Miejsca, w których z polecenia Kongresu Europejskiego złożona będzie broń wojenna, nazywać się będą miejscami krwawymi. Samo stąpienie bez upoważnienia Kongresu na miejsce krwawe, a tym bardziej ściągnięcie ręki po broń tam znajdującą się, będzie uważana za zamach na zerwanie wiecznego pokoju w Europie i pociągnięciem za sobą na lat dziesięć utratę praw narodowych i europejskich. Temu prawu podlegli są nawet patriarchowie i członkowie Kongresu.

47. Wojsko stałe zwija się na zawsze w Europie za poprzedniczym wynagrodzeniem położonych dotąd przez nie usług, czym Kongres Europejski zajmie się natychmiast po pierwszym swoim zebraniu.

48. Każdy obywatel Europy (obywa[te]lem nazywamy każdego człowieka, który z jakiego bądź względu użytecznym jest społeczeństwu) na wezwanie Kongresu Europejskiego staje się żołnierzem, nie mogącym być do niczego więcej użytecznym, tylko do bronięcia praw Europy i jej bezpieczeństwa.

49. Koszta mającej nastąpić wojny Kongres rozłoży równo na wszystkie narody należące do przymierza, ze względu wszakże na liczbę składających też narody indywiduów.

50. Dla utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa w narodzie, czyli dla nadania potrzebnej siły patriarchsze do należytego strzeżenia i wykonywania praw, utrzymana będzie kosztem narodu straż praw.

51. Dowódcą tej straży nie może być kto inny tylko sam patriarcha. Straże praw narodów z sobą pomieszanych zostawać także będą pod dowództwem swoich patriarchów, lecz główne naczelnictwo kolejno co rok należyć będzie do innego, a to podług porządku prawnego wskazanego pod liczbą 35.

Monarchowie i Narody Europy! porozumiejcie się z sobą,

52. Służba straży praw będzie zarazem szkołą wojskową przyszłych obrońców bezpieczeństwa Europy.

53. Każdy obywatel Europy obowiązany jest poświęcić trzy lata życia swego na służbę straży praw w swoim narodzie. Obok pełnienia przywiązanych do tej służby obowiązków, każdy członek straży praw doskonalić się ma w sztuce wojennej i uczyć się praw wojennych, w trzecim zaś roku otrzyma od Kongresu Europejskiego przez ręce swego patriarchy patent na obywatela żołnierza, z którym będzie miał wolny przystęp do wszystkich w Europie miejsc krwawych, dla obeznania się z użyciem znajdującej się tam broni. Obywatel żołnierz, po skończeniu trzyletniej swej służby, oddaje patent swemu następcy i powraca do cywilnych obowiązków. Patent obywatela żołnierza w żadnym przypadku nie może być powierzonym w obce ręce, tylko za wyraźnym zezwoleniem patriarchy; za skutki atoli stąd wyniknąć mogące sam tylko obywatel żołnierz odpowiedzialnym będzie. Straż nad miejscami krwawymi powierza się obywatelom żołnierzom.

54. Broń myśliwska i wszelkie sposobne do odebrania życia narzędzi gospodarskie, rzemieślnicze itp., aby nie były uważane za pochodzące z miejsca krwawego, powinny być nacechowane przepisaniem przez Kongres Europejski znakiem wiecznego pokoju.

55. Użycie broni z godłem wiecznego pokoju na odebranie życia, i w ogóle na zgwałcenie praw narodowych lub europejskich, będzie uważane za największą zbrodnię w Europie i pociągnie za sobą utratę opieki tychże praw na lat pięćdziesiąt. Spod tego prawa nikt, nawet patriarcha i członek Kongresu, nie jest wyjętym.

56. Straż praw w czasie swojej trzyletniej służby używać będzie broni z godłem wiecznego pokoju.

57. Żaden człowiek nie znający praw wojennych, nie może nosić zyciogubnego narzędzia.

58. Znajomość praw wojennych, które Kongres w duchu myśli 55-ej dla straży praw przepisze, stanowić będzie edukacji młodzieży każdego narodu.

59. Zbiór własności posiadanych przez indywidua składające jeden naród stanowi własność narodową. Przepisana część dochodu z takowych własności, czyli podatek, będzie oddana pod zarząd rządu narodowego dla obrócenia jej na ogólne potrzeby narodu, jako to na utrzymanie rządu, służby Bożej, straży praw, na rozkrzewianie nauk, sztuk, przemysłu itd.

60. Majątki publiczne, czyli tak zwane dobra narodowe, podzielone zostaną przez rząd narodowy między zaśluzonych, a nie mających własności członków narodu, z zastrzeżeniem należnego skarbowi publicznemu podatku. W narodach pomieszanych uskutecznianie podziału dóbr narodowych należeć będzie do osobnego Komitetu wyznaczonego przez rządy tychże narodów. Dobra niepodzielne, jak np. kopalnie, zostawać mają na zawsze pod bezpośrednim zarządem rządu narodowego, z czego wypływający przychód obrócony być ma na zakupienie od prywatnych właścicieli zbytecznych im majątków, które rozdane będą między ubogich a rządnych członków narodu.

61. Członek jednego narodu nabywający jaką własność od członka narodu drugiego, z pierwszym zmieszanego, nabywa ją tym samym od całego narodu. Prawo wszakże to nie służy dla narodów oddzielnych.

62. Obywatel jednego narodu wtedy dopiero może zostać obywatelem narodu drugiego i przenieść do niego swój majątek, kiedy przestanie używać języka ojczystego, i kiedy wyraźne w tym względzie uczyni zrzeczenie. Powrót wszelako tego obywatela do dawnego narodu jest mu zawsze dozwolony, byle tylko dopełnił przepisanych w tym względzie warunków.

63. Przejście własności narodu jednego na własność narodu drugiego, w skutku zmian dwoma poprzednimi artykułami wskazanych, powinno się odbyć z wiedzą Komitetu wspomnianego pod liczbą 60-tą.

64. Jak nabycie gwałtowne własności prywatnej jednego człowieka przez człowieka drugiego, tak podobnie nabycie własności narodowej przez inny naród w każdym razie uważane będzie za grabież nieprawą. W przypadku, gdyby rządy będących w zatargu narodów o grabież nieprawą nie były w stanie łagodnymi sposobami tej sprawy załatwić, sprawa ta rozstrzygnięta być ma przez Kongres Europejski podług istniejących praw.

65. Nieporozumienia i występki między członkami jednego narodu załatwiać i karać będą sądy narodowe podług praw narodowych.

66. Nieporozumienia i występki między członkami narodów oddzielnych załatwiać i karać będą komisje sądowe tych narodów, do których owe w zatargu będące członki należą. W razie gdyby komisja sądowa nie mogła takowej sprawy załatwić, sprawa ta przechodzi pod rozstrzygnięcie właściwych rządów narodowych.

67. Zajścia między narodami, nie mogące być w dobry sposób przez ich rządy załatwione, rozstrzygane być

jęzieli itawa z rosumu ma a was jakie ruczenie

mają (podobnie jak sprawy do nieprawych przywłaszczeń) przez Kongres Europejski.

68. Liczba spraw rozstrzyganych przez Kongres Europejski będzie miarą niedokładności praw i rządu tego narodu, który do takowych spraw dawał powody. Wykaz statystyczny tyżący się tego przedmiotu Kongres ogłosi corocznie przez wszystkie pisma publiczne europejskie.

69. Życie, wolność i własność każdego członka narodu będą przedmiotem szczególniejszej opieki praw narodowych.

70. Byt, niepodległość i własność każdego narodu będą przedmiotem szczególniejszej opieki praw europejskich.

71. Wolność mówienia, pisania i drukowania, nie zagrożająca przyjętym i uświęconym przez narody prawom, będzie nieograniczona. Kongres Europejski przepisze prawa na nadużycia w tej mierze.

72. Każdy obywatel w narodzie ma prawo podawać swemu sejmowi projekta do poprawy praw dawnych i do stanowienia nowych, bez wymagania wszakże, aby projekta te koniecznie przyjętymi być miały.

73. Każdy naród należący do przymierza ma prawo przez swych pełnomocników przedstawiać Kongresowi projekta do poprawy dawnych lub do stanowienia nowych praw europejskich, bez wymagania wszakże, aby takowe projekta utrzymać się koniecznie miały.

74. Co dwadzieścia pięć lat obchodzony będzie w Europie polityczno-religijny jubileusz ustanowienia praw europejskich. Wszyscy patriarchowie europejscy i wszyscy członkowie Kongresu obowiązani będą znajdować się na tym obrzędzie, który się ma odbyć w przybytku Boga opiekuna praw i pokoju, a to naprzód dla podziękowania Mu za szczęśliwe utrzymanie pokoju przez upłynioną czwartą część wieku, po wtóre dla nadania nowej sankcji poprawionym w ciągu tego czasu prawom europejskim. Podobne temu obchodowi obrzędy odbędą się po wszystkich świątyniach wszelkich wyznań w Europie, aby każdy z jej mieszkańców mógł mieć udział w powszechnej radości i sposobność podziękowania Bogu za opiekę praw zapewniających trwałe szczęście ludziom na ziemi. Czas tego świętego obchodu będzie epoką, w której wszelaki przeszłe urazy i zatargi między ludźmi i narodami mają być zagodzone i puszczane w wieczną niepamięć.

75. Jak dotąd najgłówniejszym źródłem sławy narodów była wojna, tak od epoki zawarcia przymierza wieczne-

go w Europie tylko nauki, doskonalenie praw, dobry rząd i przemysł, w najobszerniejszym znaczeniu tego wyrazu, będą jedynymi przedmiotami spółubiegania się i sławy między narodami europejskimi. Za odznaczenie się w tym względzie, Kongres Europejski przyzna corocznie kilku narodom pochwałę na piśmie i stosowny znak nagrody. Znak ten dawany będzie w dwóch egzemplarzach, z których jeden zawieszony zostanie w izbie prawodawczej tego narodu, który takową nagrodę otrzymał, drugi zaś deputacja Kongresu Europejskiego umieści w przytyku Boga opiekuna praw i pokoju, obok godła narodu uwieńczonego. Ponieważ nagroda takowa dawana tylko będzie za takie zasługi, z których wynikające korzyści spływać mogą na całe społeczeństwo, wydatki przeto potrzebne na sprawienie tejże nagrody należyć będą do wszystkich narodów połączonych wiecznym przymierzem.

76. Wspomnienia historyczne o sławie nabytej orężem zostaną pущzone w wieczną niepamięć albo powtarzane tylko będą jako ohydne pamiątki z upłynionych pięćdziesięciu dziewięciu wieków barbarzyństwa. Sława mogąca się nabyć orężem, po zawarciu wiecznego przymierza w Europie, nie będzie się nazywała sławą z oręża, tylko sławą z obrony praw i pokoju. Dobycie oręża w innym celu, a nie w obronie praw i bezpieczeństwa Europy, będzie pociągało za sobą wieczną hańbę i przekleństwo przyszłych pokoleń, nadto karane być ma najsurowiej podług praw europejskich.

Godło czyli herby narodów nie będą odtąd nosiły żadnych znaków przypominających okrutny krwiolewny system wieków barbarzyńskich. Miecze, włócznie i sami postaci drapieżnych zwierząt, jako to: lwów, orłów itp. przeniesione zostaną na postaci innych istot lub rzeczy zdolnych obudzać łagodne uczucia, lub przypominać szczególny jaki charakter narodu, który takowy znak za godło swoje obiera.

77. Żaden występki od epoki zawarcia wiecznego pokoju w Europie (mający na celu zatamowanie rozlewu krwi ludzkiej) nie będzie karany śmiercią. Rozmyślne zabójstwo i każde ciężkie pogwałcenie praw osobiste, lub przez kogo innego dokonane, pociągać będzie za sobą na lat pięćdziesiąt utratę opieki praw narodowych i europejskich. Spod tego prawa nikt, nawet patriarcha i członek Kongresu Europejskiego nie może być wyjętym. Więzienia, w których przemieszkiwać mają zbrodniarze pozbawieni opieki praw, uważane będą nie tak za karę, jak raczej za schronienie przed niebezpieczeństwem, jakie pociąga za sobą utrata praw.

Pisałem w Warszawie dnia 30 kwietnia 1831 roku.

Wojciech Jastrzębowski

Członek straży praw narodowych polskich

Wojciech Bogumił Jastrzębowski

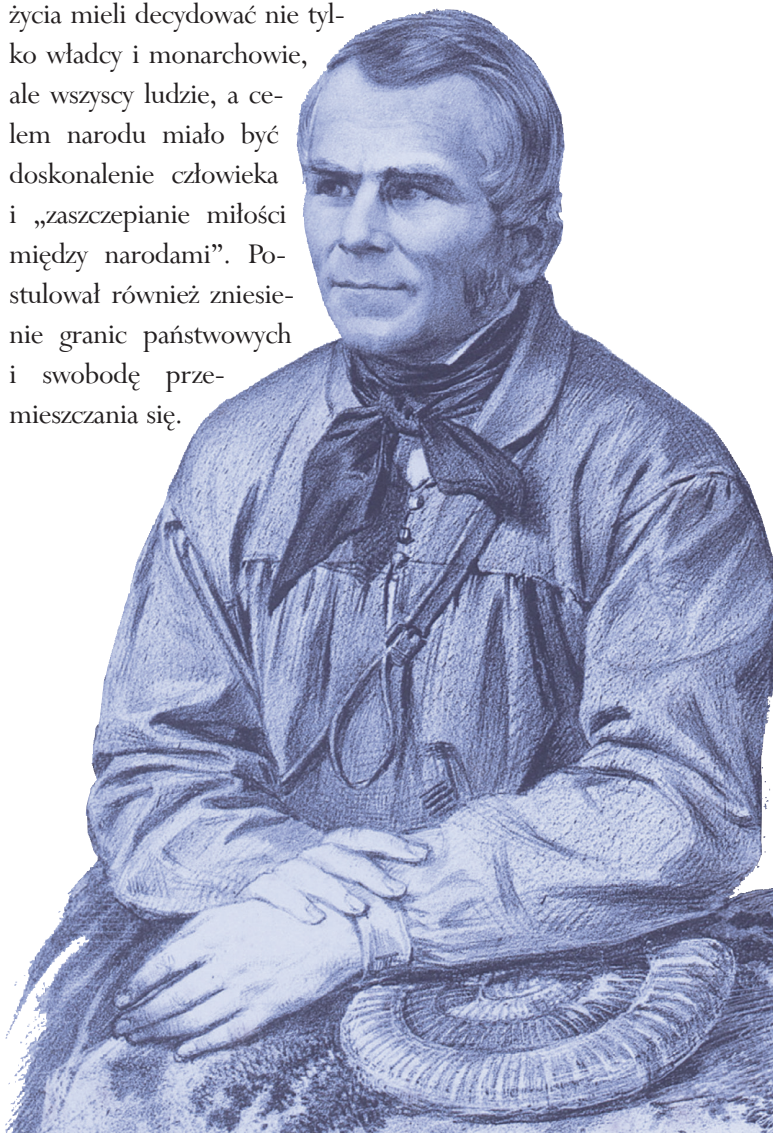
Urodził się 15 kwietnia 1799 r. we wsi Szczepkowo-Giewarty leżącej w parafii św. Rocha w Janowie koło Mławy na północnym Mazowszu (dawna ziemia Zawkrzeńska). W 1820 roku rozpoczął studia przyrodnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Początkowo studiował budownictwo i miernictwo, potem przeniósł się na oddział historii naturalnej Wydziału Filozoficznego. W 1825 roku uzyskał stopień magistra filozofii. Jedną z pierwszych jego pasji stała się meteorologia. Jastrzębowski skonstruował przyrząd do wykreslania zegarów słonecznych. Miał również swe dokonania w dziedzinie botaniki – gromadził i opisywał nieznane dotąd rodzime rośliny, które następnie trafiły do gromadzącego 1151 okazów zielnika. Był to pierwszy tego typu zbiór w Polsce. Za niezwykle potrzebny, a wręcz niezbędny czynnik kształcący i wychowawczy uważał Jastrzębowski rozbudzanie w ludziach miłości do przyrody. Wraz z nauczycielami i uczniami szkół warszawskich organizował i prowadził liczne przyrodnicze wycieczki naukowe, z których przywoził rośliny dla Ogródu Botanicznego w Warszawie.

W czasie powstania listopadowego Jastrzębowski wstąpił do Gwardii Narodowej Warszawskiej. Zasłynął wówczas jako patriota i wspaniały mówca, wygłaszając płomienną mowę wzywającą do walki. Doświadczenia wojenne skłoniły go do przemyśleń o bezmiarze cierpień, jakie niosą wojny, które następnie zawarł w traktacie „Wolne chwile żołnierza polskiego, czyli myśli o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi”, którego rękopis przechowuje Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Szans dla ludzkości upatrywał Autor w pożytecznym działaniu każdego człowieka, stąd motto: „nie słów lecz rzeczy szukajmy”.

21 marca 1831 roku w „Merkurym” opublikowano wybór z traktatu Jastrzębowskiego, tytułując publikację: Projekt do Konstytucji Europejskiej, czyli przymierza wiecznego między narodami.

Rękopis składa się z przedmowy, datowanej na 21 lutego 1831 r., (nieomal w przededniu bitwy pod Olszynką Grochowską), części wstępnej oraz historiofilozoficznej i ustrojowej, datowanej w Warszawie 30 kwietnia 1831 r. Część wstępna zawiera między innymi projekt konstytucji ogółouropejskiej (fragment ten autor zatytułował „Niektóre myśli do prawa ustalającego wieczny pokój w Eu-

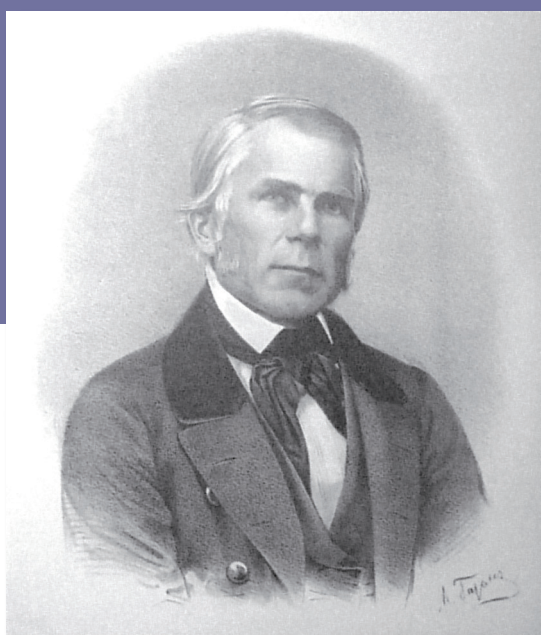
ropie”), której przyjęcie miałoby gwarantować koniec wszelkich wojen w Europie. Jastrzębowski, którego poglądy można dziś określić mianem pacyfistycznych, sformułował polityczną wizję naprawy targanej wojnami Europy. Postulował powstanie przymierza między narodami, mającego zapewnić wieczny pokój w Europie i opierać się na sprawiedliwych normach prawnych (ujętych w projekcie konstytucji). Głównych źródeł zła upatrywał w nadużywaniu władzy przez rządzących, nieuległości podwładnych, zawiści, dumie lub chciwości między narodami i ich władcami. „Niektóre myśli...” stanowią także apel autora do narodów Europy i monarchów o „zaniechanie wzajemnych, a bezskutecznych mordów”. Autor widział dwie drogi prowadzące do rozwiązania takiego stanu rzeczy: „albo być wolnymi i nieszczęśliwymi albo zostać niewolnikami i używać wiekuistego szczęścia”. Panem niewolników miał być tylko sam Bóg, a ustawodawcą naród poprzez swoich pełnomocników, czyli sejm. O losach narodów i sposobie życia mieli decydować nie tylko władcy i monarchowie, ale wszyscy ludzie, a celem narodu miało być doskonalenie człowieka i „zaszczepianie miłości między narodami”. Postulował również zniesienie granic państwowych i swobodę przemieszczania się.



To jedne z najdonioślejszych idei humanistycznych, które powstały w okresie polskich walk o wolność i niepodległość. Tekst ten nie był jednak pozbawiony aluzji do ówczesnej sytuacji politycznej i po upadku powstania przysporzył autorowi problemów. Carska cenzura zakazała rozpowszechniania dzieła i uniemożliwiła Jastrzębowskiemu działalność naukową na państwowym stanowisku. Pracował więc przez kilka lat na dworach ziemiańskich jako prywatny nauczyciel, współredagując jednocześnie „Encyklopedię obrazkową systematyczną”.

Jastrzębowski, człowiek wrażliwy na problemy innych, wielki patriota i – jak byśmy dziś powiedzieli – ekolog i pacyfista, był niezwykle ceniony za życie. Dla swych wychowanków stanowił wzór człowieka i badacza. Zmarł 30 grudnia 1882 roku. Na warszawskich Powązkach, gdzie został pochowany, jego uczniowie ufundowali pomnik nagrobny, w kościele św. Krzyża zaś – tablicę marmurową dłuta Andrzeja Pruszyńskiego.

Nie słów, lecz rzeczy szukajmy... *



Na pierwszej i ostatniej stronie umieszczono rękopis Jastrzębowskiego „Konstytucja dla Europy”, AGAD, Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk, sygn. 78, s. 45–67

